



tekst  
**Ks. ROMAN CHROMY**  
redaktor wydania

Wielkimi krokami zbliża się narodowy spis ludności. Rozpocznie się 1 kwietnia. Rachmistrzowie zapytają nas między innymi o obywatelstwo i narodowość. W regionie coraz więcej emocji budzi możliwość złożenia deklaracji o poczuciu przynależności do narodowości śląskiej. Więcej na str. III. Między nami są ludzie, którzy realizują swoje odważne pomysły bez rozgłosu. Piotr Mitko z Katowic jest pasjonatem rowerowych wypraw. Ostatnio okrążył samotnie Islandię. Twierdzi, że podczas 43 dni przeżytych na wyspie poczuł się jak pustelnik. Sam na sam z naturą i Bogiem (str. IV-V).

**Wieczór małżeński  
u św. Józefa**

## Jestem dla ciebie darem

**Ponad 200 par  
odnowiło swoje  
przysiężenie ślubne.**

Można opuścić współmałżonka nie wychodząc z domu – ostrzegła ks. Jarosław Ogrodniczak, rekołecjonista, duszpasterz małżeństw i rodzin. 20 marca w Sanktuarium św. Józefa w Rudzie Śl. odbył się wieczór małżeński. Spotkanie przygotowali także małżonkowie z Diakonii Ewangelizacji Rodzin.

– Powiedźcie sobie „kocham cię”, pocałujcie się, podziękujcie za wspólne lata – zachęcał ks. Ogrodniczak. Księża przewiązywali stułami prawe dłonie małżonków. Ponad 200 par nie tylko przypomniało sobie własny ślub



ALEKSANDRA PIETRZYGA

**– Sprawa rozwodowa była już w toku – opowiadają Anna i Lucjan Marxowie. – Zwyciężyła miłość i łaska sakramentu małżeństwa**

sprzed kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu lat, ale świadomie odnowiło swoje przysiężenie ślubne. W niestabilnych dla małżeństwa czasach, w wielu osobach odświeża się potrzeba silnej, niezachwianej rodziny.

Kilkaset osób wysłuchało w skupieniu konferencji, a potem dwóch różnych historii życia. Urszula i Marek Wołk-Łaniewscy oraz Anna i Lucjan Marx opowiadali o dramatach, jakie przeżywali na początku wspólnych lat, i zmianach, dokonanych pod wpływem nawrócenia. – W pewnym

momencie życia moja żona przestała mnie interesować – mówił Marek Wołk-Łaniewski. – Wydawało się, że to już koniec. Pojechaliliśmy na rekolekcje. Dziś kocham ją i tęsknię za nią bardziej niż na początku małżeństwa.

Potem był czas na randkę. Małżonkowie mieli możliwość spotkania się ze sobą. Pomocą w rozmowie mogły być przygotowane na kartkach zagadnienia. Ale kartki często leżały obok, a mężowie i żony rozmawiali szeptem o ważnych, sobie tylko znanych sprawach. **ap**

## Chodźcie z nami!



TOMASZ KAWKA

**KATOWICE, 18 MARCA. W demonstracji, która wyruszyła spod Spodka w stronę Urzędu Wojewódzkiego i siedziby Katowickiego Holdingu Węglowego SA, uczestniczyło ok. 5 tys. górników**

Górnicy protestowali przeciwko nierzetelnym planom prywatyzacji spółek węglowych, nierzetelnemu zarządzaniu górnictwem, ograniczaniu zatrudnienia w sektorze, przyczyniającym się do spadku bezpieczeństwa w kopalniach oraz zmianom w prawie geologicznym, które mogą stać się przyczyną upadłości kopalń. – To, co się dzieje w Katowicach, to dopiero prelude tego, co będzie się działo w następnych tygodniach i miesiącach w całej Polsce. Chcieliśmy prowadzić dialog społeczny. Ale okazało się, że z tym rządem to niemożliwe – powiedział Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Z protestującymi spotkał się wojewoda śląski Zygmunt Łukaszczyk, który obiecał przekazać ich petycję premierowi i ministrowi gospodarki. ■

## Kolejowy kompromis

**KATOWICE.** Powodem sporu były finansowe roszczenia Przewozów Regionalnych (PR), które domagały się od władz Województwa Śląskiego zwiększenia dofinan-

sowania regionalnych przewozów pasażerskich ze 110 mln do ok. 159 mln zł. W przypadku niespełnienia tego warunku, PR zapowiadały na 22 marca wyco-

fanie 64 połączeń. Adam Matusiewicz, marszałek województwa, zgodził się na podwyższenie dotowania PR o ok. 49 mln, ale pomimo obowiązującej na lata 2007–2012 tzw. umowy rocznej, zaproponował PR dwie umowy (po sześć miesięcy każda). Oznacza to, że w pierwszym półroczu przewoźnik otrzyma pierwszą tranżę w wysokości ok. 79 mln zł. Ponadto do końca czerwca Urząd Marszałkowski będzie miał czas na przeprowadzanie szczegółowego audytu kosztów świadczonych usług przez Śląski Zakład Przewozów Regionalnych.



HENRYK PRZONDIŃCZO

**Od czerwca rusza nowa spółka samorządu województwa – Koleje Śląskie. Tym samym Przewozy Regionalne stracą monopol na rynku przewozów regionalnych**

## Zmarł ks. Henryk Harędza

**ARCHIDIECEZJA.** 7 maja skończyłby 70 lat. Urodził się w Katowicach, gdzie 15 maja 1941 r. został ochrzczony w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk bp. Herberta Bednorza 4 czerwca 1967 w Katowicach. Pracę duszpasterską rozpoczął na zastępstwach wakacyjnych w Mikołowie i Knurowie. Następnie był wikariuszem w parafiach Ducha Świętego w Chorzowie oraz św. Józefa w Katowicach-Józefowcu.

W latach 1973–1976 pełnił funkcję diecezjalnego misjonarza. Następnie pracował jako wikariusz w parafiach św. Marii Magdaleny w Tychach i Zmartwychwstania Pańskiego w Siemianowicach Śląskich. W 2006 r., ze względu na stan zdrowia, został na własną proś-



ARCHIWUM KURIARCHIDIEZJALNEJ

bę przeniesiony na emeryturę. Zamieszkał w Chrzanowie, a ostatnie miesiące życia spędził w Domu Księża Emerytów. Zmarł 19 marca 2011 w szpitalu w Katowicach-Ochojcu. Pochowany został w parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Siemianowicach Śląskich.

## Muzeum Powstań Śląskich

**KATOWICE.** Z okazji przypadającej w tym roku 90. rocznicy III powstania Śląskiego politycy PiS wystąpili z inicjatywą budowy Muzeum Powstań Śląskich. 15 marca odbyła się konferencja prasowa, podczas której Izabela Kloc i Grzegorz Tobiszewski, posłowie na Sejm RP, oraz Bronisław Korfanty, senator RP, i Zygmunt Woźniczka z Instytutu Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego zaapelowali do wszystkich uczestników sceny politycznej, społecznej, kulturalnej i gospodarczej o poparcie tej idei. Według pomysłodawców, takie miejsce, prócz promocji miasta, będzie kreować i wzmacniać

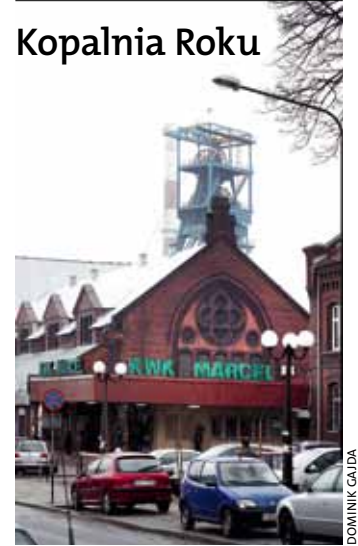


BIURO POSELSKE IZABELI KLOC

tożsamość mieszkańców regionu, przez pokazanie ich historii i teraźniejszości. – Jest to przedsięwzięcie o wielkim znaczeniu

kulturowym. Należy myśleć o nim w aspekcie przygotowywanej Strategii Europa 2020 – mówiła Izabela Kloc.

## Kopalnia Roku



DOMINIK GAUDA

**RADLIN.** Kopalnia Węgla Kamiennego „Marcel” (na zdjęciu) została wybrana najlepszą kopalnią roku 2010. W konkursie, organizowanym przez Górnictwa Izba Przemysłowo-Handlową w ramach XX Szkoły Eksploatacji Podziemnej, przeanalizowano 270 ścian eksploatacyjnych w ubiegłym roku w kopalniach węgla kamiennego. „Marcel” został nagrodzony jako zakład uzyskujący najlepsze wyniki ekonomiczne w określonych warunkach geologiczno-górnictwowych. Radlińska kopalnia prowadzi działalność na obszarze ponad 57 km kw. W 2010 roku przy średnio czynnych czterech ścianach wydobyła netto ponad 2,6 mln t węgla, czyli ponad 10 tys. ton na dobę. Zatrudnia ponad 3 tys. osób. W konkursie wyróżnienie otrzymał także Zakład Górniczy „Piekary” jako „Bezpieczna kopalnia 2010 r.”

**Rok Powstań Śląskich (2011) jest dobrym momentem dla refleksji nad utrwaleniem dziedzictwa historycznego w województwie – przekonywali uczestnicy konferencji. Od lewej: Zygmunt Woźniczka, Bronisław Korfanty, Izabela Kloc i Grzegorz Tobiszewski**

**GOŚĆ KATOWICKI**

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice  
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21  
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Aleksandra Pietryga

## Spis ludności a narodowość

## Kto ty jesteś?

W kwietniu ruszy narodowy spis powszechny. Emocje budzi **możliwość zadeklarowania przynależności do narodowości śląskiej**.

Po raz pierwszy pytanie o narodowość pojawiło się w spisie z 1921 r. W czasach PRL-u władze nie były zainteresowane tym zagadnieniem, więc i pytania nie było. Ponownie pojawiło się ono w 2002 r., budząc duże emocje. W tegorocznym spisie zagadnienie rozbudowano. Do pytania: „Jaka jest pana, pani narodowość?” dodano: „Czy odczuwa pan, pani przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej?”. – Obecnie, zgodnie z ustawą w Polsce istnieje 14 narodowości [m.in. niemiecka, białoruska, ukraińska – przyp. red.]. Budując takie pytanie, dajemy obywatelom narodowości wpisania także innych narodowości, niefiguralnych w ustawie – mówi Grażyna Witkowska, zastępca dyrektora Urzędu Statystycznego w Katowicach. – Obywatelstwo nabywa się w związku z urodzeniem się w danym państwie, zaś narodowość odzwierciedla to, kim się czuje. Spis da nam odpowiedź na pytanie, ile osób poczuwa się do narodowości śląskiej, choć prawnie nie jest ona sko-

dyfikowana – wyjaśnia. Dyrektor Witkowska dodaje, że uwzględnienie w spisie struktury etnicznej jest najbardziej miarodajnym sposobem uzyskiwania informacji o tym, jak są one umiejscowione nie tylko w poszczególnych regionach kraju, ale i dzielnicach miast czy wsiach. A to już świetne pole do badań dla demografów czy socjologów.

Kampanię informacyjną na temat możliwości złożenia deklaracji o poczuciu przynależności do narodowości śląskiej prowadzi Ruch Autonomii Śląska. – Robimy to doświadczeni nieporozumieniami spisu z 2002 r. – mówi Henryk Mercik, radny Sejmiku Województwa Śląskiego. – Wtedy nie wszyscy wiedzieli, że można złożyć taką deklarację. Zdarzało się nawet, że rachmistrz odmawiał wpisania w formularzu narodowości śląskiej twierdząc, że można podać tylko polską albo niemiecką.

RAŚ walczy o uznanie narodowości śląskiej, w czym niektórzy upatrują wstęp do próby odseparowania Śląska od Polski. – Nie



PAP/UNDRO/JERZY UNDRÓ

**Podczas tegorocznego spisu rachmistrzowie zapytają nas m.in., czy odczuwamy przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej. Na zdjęciu spis powszechny z 2002 r.**

możemy zaklinać rzeczywistości za pomocą przepisów prawnych i udawać, że takiej narodowości nie ma – odpowiada Mercik. – To nie separacja, ale stwierdzenie faktu, że wbrew życzeniom osób, które nie dorosły do demokracji, Polska nie jest monolitem narodowościowym.

Pochodzący z Piekar Śl. Jerzy Polaczek, poseł PiS dziwi się, że w spisie uwzględnia się narodowości śląską, gdyż w 2002 r. jej uznania odmówiły polskie sądy, a stanowisko to podzielił niezależny, międzynarodowy Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Kampanię RAŚ określa jako zabieg polityczny, który antagonizuje mieszkańców Górnego Śląska, a przez to, w dalszej perspektywie, zmierza do osłabienia państwa. – Ślązacy zawsze

utożsamiali się z tym, co jest poza bieżącą polityką: z kulturą oraz gwarą o staropolskim rodowodzie.

W podobnym tonie wypowiada się Michał Wójcik, radny PiS-u w sejmiku wojewódzkim: – Działania RAŚ mogą skończyć się tak jak w Katalonii, gdzie w nieoficjalnym referendum ok. 90 proc. mieszkańców opowiedziało się za oderwaniem od Hiszpanii.

Doktor hab. Piotr Wróblewski, socjolog z UŚ, zauważa, że zadeklarowanie narodowości śląskiej jest sprawą subiektywną, dotyczy kwestii tożsamości i nie powinno być traktowane jako przejaw dystansowania się od państwa. – Inną jest sprawą, jak wyniki spisów potrafią ideologizować – dodaje.

**Anna Burda-Szostek**

## Pomóż Zuzi

## Iskierka chce żyć

Urodziła się z zespołem Downa i kilkoma wadami serca. Aby ośmiomiesięczna Zuzia mogła żyć, potrzebuje natychmiastowej operacji wartej ok. 200 tys. dolarów.

Zuzia Zakurzewska urodziła się w Irlandii, gdzie za pracą z Siemianowic Śl. wyjechali jej rodzice. Tuż po narodzinach lekarze stwierdzili u niej 6 wad serca. Rodzice Zuzi postanowili poszukać pomocy u lekarzy w USA. Operacja ratująca życie to jednak koszt ok. 200 tys. dolarów. Rodzice Zuzi każdego dnia widzą, jak bardzo dziewczynka chce żyć. – Jest bardzo silną małą iskierką, której nie chcemy pozwolić zgasnąć – mówi jej mama Dominika.

Więcej informacji oraz numer konta, na które można dokonywać wpłat na rzecz Zuzi, na stronie: [www.fundacja-sloneczko.pl](http://www.fundacja-sloneczko.pl). **abs**



**Zuzia na rękach mamy**

■ R E K L A M A ■

**Neckermann... to udany urlop!**

**Neckermann Polska Biuro Podróży**

Katowice ul. Słowackiego 15,  
tel. 032 781 79 52  
katowice.centrum@neckermann.pl  
zapraszamy: pon- pt 10:00-18:00, sobota 10:00-14:00

Neckermann  
Your Thomas Cook at



<b>BULGARIA</b>	Hotel Consul	<b>NNN</b>	od <b>1080,-</b> pln
<b>KOS</b>	Hotel Pyli Bay	<b>NNN+</b>	od <b>1317,-</b> pln
<b>TURCJA</b>	Hotel Alaadin Beach	<b>NNN+</b>	od <b>1456,-</b> pln
<b>KORFU</b>	Hotel Gemini	<b>NNN</b>	od <b>1477,-</b> pln
<b>COSTA BRAVA</b>	Hotel Evenia	<b>NNN</b>	od <b>1524,-</b> pln
<b>MAJORKA</b>	Hotel Torre Arenal	<b>NNN</b>	od <b>1640,-</b> pln
<b>KRETA</b>	Hotel Joan Palace	<b>NNN</b>	od <b>1662,-</b> pln
<b>RODOS</b>	Hotel Mare Palace	<b>NNNN</b>	od <b>1690,-</b> pln

• oraz WYSPY KANARYJSKIE, COSTA DEL SOL, PORTUGALIA, MAROKO, TUNEZJA, MALTA, SYCYLIA, TURCJA-DALAMAN i BODRUM, CHALKIDIKI, KORFU, ZAKYNTHOS, SANTORINI, CYPR  
• CHORWACJA, WŁOCHY, HISPANIA, FRANCJA - bogata oferta hoteli i apartamentów z własnym dojazdem  
• parki rozrywki: DISNEYLAND, LEGOLAND, PHANTASIALAND  
• bilety lotnicze, rezerwacja hoteli na całym świecie

[neckermann.pl](http://neckermann.pl) [kataloghit.pl](http://kataloghit.pl) [happyevents.pl](http://happyevents.pl) [thomascook.pl](http://thomascook.pl)

# Marzenie spełnione

ZDJEŃCIA PIOTR MITKO



**PODRÓŻNICZA PASJA.** W ciągu ostatnich 7 lat **przejechał na rowerze ponad 35 tys. kilometrów.** Zwiedził kilkanaście państw Europy Północnej. Okrążył Bałtyk, samotnie objechał całą Islandię.

**Na półwyspie Snaefellsness Juliusz Verne osadził akcję powieści „Podróż do wnętrza Ziemi”**

tekst

**KS. ROMAN CHROMY**

rchromy@goscniedzielny.pl

**P**iotr Mitko z Katowic ma 26 lat i jest świeżo upieczonym informatykiem. Ale jego życiową pasją nie są komputery, lecz rower. Najpierw podróżował po Polsce. Przełom nastąpił w 2005 r. – Trafiłem na Światowe Dni Młodzieży w Kolonii – wspomina Piotrek. – Jan Paweł II zapraszał młodzież do Niemiec, ale tego spotkania nie dożył. Poruszony tamtą pielgrzymką postanowiłem odwiedzić jego grób, docierając tam rowerem.

200 km od Rzymu Piotrek naderwał mięsień w nodze. – Ukląknłem jeszcze przed grobem papieża, ale nie mogłem już wstać. Do domu wróciłem autokarem. Nie umiałem chodzić przez dwa miesiące.

## Przylądek zdobyty

Trudne doświadczenia nie poszły na marne. Były lekcją

pokory. W ciągu kolejnych lat młody rowerzysta wraz z przyjaciółmi realizował dalsze rowerowe ekspedycje: do Budapesztu i Bratysławy. – W 2008 r. z kolegą dotarliśmy na Nordkapp (Przylądek Północny) – mówi Piotrek. – Cała wyprawa trwała prawie dwa miesiące. 23 dni przeżyliśmy za kołem podbiegunowym. Zrobiliśmy 7 tys. kilometrów przez 9 państw.

Spośród wszystkich krajów Skandynawii brakowało do kolekcji jedynie Islandii. Zapadła decyzja o wyjeździe w pojedynkę, gdyż Marcinowi i innym „rowerowym przyjaciółom” nie pasował planowany termin. – Pamiętam samotną wyprawę Piotrka po Polsce – wspomina jego mama Bogna. – Miał 20 lat. Bałam się ogromnie. Ale z drugiej strony widziałam, jak spełnia swoje marzenia.

Ósma wyprawa w życiu czekała na realizację blisko dwa lata. Piotr nie był pewny, jak będzie znosić półtora miesiąca samotności, jeśli przyjdzie mu nieustannie zmagać

się z deszczem, temperaturami bliskimi zera, silnym wiatrem, awariami sprzętu, czy choćby zwykłym przeziębieniem. Dlatego najważniejsze dla niego było przygotowanie psychiczne.

– To jest element, który odróżnia podróżnika od turysty i wyprawę od wycieczki. Turysta płaci za wycieczkę i ma organizację z głowy. Podróżnik wszystko organizuje sam i to na nim spoczywa odpowiedzialność za siebie i najbliższych, którzy się o niego będą martwić.

## Silnik kserokopiarki

W marcu 2010 r. Piotr kupił bilet na samolot lecący do Reykjavíku. Niepokój pojawił się trzy tygodnie później. Wybuchł islandzki wulkan Eyjafjallajökull i niebo nad Europą pociemniało. Media trąbiły, że w historii jego aktywność zawsze pociągała wybuch wulkanu Katla, który jest w stanie spowodować powódzie, tsunami, a nawet globalne zmiany klimatyczne. Przyroda okazała się jednak sprzymierzeń-

cem katowiczanki: wulkany spały spokojnym snem, a temperatura nie spadła poniżej 5 stopni. Piotrek miał do pokonania 4 tys. kilometrów w 40 dni. – Wykorzystałem doświadczenia zdobyte w poprzednich wyprawach. Zabrałem tylko namiot, ciepły śpiwór, aparat, kamerę, telefon, ubrania i piżamę (to moja jedyna fanaberia, bo nie lubię spać w tym, w czym cały dzień jeżdżę). Żadnych kosmetyków. Kawa i mydło są dostępne na stacjach benzynowych. Nie wyobrażam sobie, by się mydlić w rzece czy jeziorze.

Piotr starał się, by jego dieta była zróżnicowana, ale z powodu islandzkich cen opierał się głównie na „chińskich zupkach” gotowanych na kuchence gazowej. – Przed wyjazdem do kieszonek w bagażu wciskałam synowi suche owoce, orzechy i medalik św. Krzysztofa – wspomina mama.

– Jestem wdzięczny mojemu koledze Tomkowi, który z silnika kserokopiarki wykonał dla mnie rowerową prądnicę, dzięki której mogłem ładować telefon, kamerę i baterie do aparatu fotograficznego.

Kasia Słaby, przyjaciółka Piotra, zawioziła go na lotnisko w Balicach. Pamięta jego skupienie i koncentrację. Ale i obawy wymieszane z wiarą w siebie.

Wreszcie Islandia. Kraina wulkanów, lodowców i gejzerów. Dla Piotra: kraina owiec, koni, ptaków, wiatru i życzliwych ludzi. – Bardzo fajnie czułem się przez nią przyjeżdżając. Kiedy wjeżdżałem do rzadko rozsianych wiosek, miałem wrażenie, że mieszkańcy na mnie czekali.

### Strachy i Boża Opatrzność

– Najpierw chciałem być sam, ale potem z każdym chciałem pogadać. Przypadkowe rozmowy ze spotkanymi ludźmi były niesamowite. Czasem taka rozmowa trzymała mnie w dobrym humorze przez kilka dni. W Islandii przekonałem się, że każdy człowiek jest skarbem.

Także wtedy, kiedy rowerzyście z dala od większych miast kończyły się zapasy. Żywnością dzielili się z nim polscy turyści i marynarze. Znakiem rozpoznawczym stała się biało-czerwona flaga, którą Piotrek umocował z tyłu roweru. – A wyjaśnieniem ludzkiej dobroci było słowo Boże, np. „Niech trwa braterska miłość. (...) Przecież dzięki niej niektórzy, nawet nie domyślając się, aniołów ugościli” (Hbr 13,1-2) – zaznacza podróżnik.

Ks. Michał Kowalski: – Piotrek uważa, że jestem jego duchowym opiekunem. To zbyt wielkie słowa. W czasie wyprawy modliłem się, żeby nic złego się nie stało. Codziennie wysyłałem mu SMS-a z fragmentem Ewangelii danego dnia. Po powrocie Piotrek podkreślał, że w słowie Bożym odnajdywał pocieszenie i jakieś osobiste wytłumaczenie znaczenia codziennych zdarzeń w Islandii.



**Piotr Mitko na tle Vatnajökull, największego lodowca Europy**

Jak mówi rowerzysta, Islandia po raz pierwszy zrobiła się groźniejsza w drugim tygodniu podróży. Straszyla przenikliwym wiatrem i nisko opadającymi mgłami, w których nic nie było widać. – Wjeżdżając w nie, temperatura spadała nagle o 7-8 stopni. Na twarzy osadzał się szron. Były dni, kiedy zmagając się z wiatrem, pchałem rower przez kilka godzin, bo jazda była niemożliwa. Wtedy zamiast 100 km, robiłem tylko 40 dziennie – opowiada Piotrek. – W nocy nie mogłem zasnąć, bo wiatr zrywał śledzie, a namiot przesuwiał się po trawie i rzucało nim jak tratwą podczas sztormu.

Poniesiony trud wyspa wynagradzała swoim naturalnym pięk-

nem. – Przekonałem się kolejny raz, że świat „sam się nie stworzył”. Nie dowierzałem, że takie cuda natury istnieją: wodospad Dettifoss, lodowiec Vatnajökull, bezkresne pola czarnego wulkanicznego piasku i lawy – mówi Piotr.

Kryzys psychiczny dopadł podróżnika niemal na sam koniec – w 33. dniu. Uszkodził się telefon. – To był jedyny moment, w którym nie mogłem zapanować nad myślami. Na szczęście udało mi się przez internet poinformować rodziców o problemach z komunikacją i o tym, że ogólnie wszystko jest w porządku.

Będąc sam na sam ze swoimi myślami, Piotrek doświadczył prawdziwej ciszy. Bez rozmów, in-

formacji, muzyki. Z perspektywy czasu uważa, że przeżył dzięki temu wewnętrzne rekolacje. W jego głowie rodziły się myśli, do których nie doszedłby w Katowicach. – Poczuliśmy się jak pustelnik. Moja podróż trwała 43 dni. Pomyślałem, że Jezus prawie tyle samo był na pustyni. Zaczęłem się cieszyć z tego, co mam. Przecież w życiu nie można mieć wszystkiego. Każdy dzień stawał się piękniejszy, bo skupiałem się na rzeczach ważniejszych niż działający telefon. Cieszyłem się, że spełniam swoje marzenie, że zdrowie mi dopisuje, że rower jedzie... Czułem Bożą obecność. Myślę, że wróciłem z tej podróży mądrzejszy.

– Syn zrealizował nasze niespełnione marzenia – mówi mama. Z małżonkiem zawsze myśleliśmy o takich wyprawach, ale lata młodości przeżywalimy w innych czasach.

Warto podkreślić, że Piotrek zorganizował wyprawę bez sponsorów. Sześć tygodni na wyspie, na której życie jest średnio dwa razy droższe niż w Polsce, przeżył za 1600 zł. Swoje wrażenia utrwalił na filmie, zaprezentowanym w marcu br. na gdyńskich Kolosach. Więcej o podróżach Piotra na [www.piotrmitko.com](http://www.piotrmitko.com).



**Islandzkie konie nad brzegiem jeziora Much (Myvatn)**

■ R E K L A M A ■

radio eM 107.6 fm

# DEKALOG

o. Jacek Salij OP, czyta Radosław Pazura  
Słuchaj od poniedziałku do piątku o 9.40, 17.15 i 23.50



[www.rajmedia.pl](http://www.rajmedia.pl)

Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety III Zakonu Regularnego św. Franciszka

# Trud i satysfakcja

**Czynić innych szczęśliwymi.** Choć to niełatwe, właśnie taki cel, za swoją patronką św. Elżbietą Węgierską, stawiają sobie elżbietanki cieszyńskie.

Za datę powstania zgromadzenia przyjmują dzień 13 sierpnia 1622 roku. Wtedy Apolonia Radermecher założyła w Aachen Przytułek św. Elżbiety dla opieki nad pielgrzymami, chorymi starcami, ubogimi i opuszczonymi. Nieco później, w roku 1626, założyła wspólnotę sióstr szpitalnych z klauzurą. Pragnieniem siostry Apolonii było, by wspólnota służyła Bogu w biednych, w duchu franciszkańskiego ubóstwa. I tak jest do dziś. Elżbietanki cieszyńskie



opiekują się ubogimi duchowo i materialnie. Pomagają również w duszpasterstwie parafialnym. Siostry podejmują pracę w szpitalu, domu opieki, zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w katechezie, wśród dzieci i młodzieży, w parafii, w świetlicy środowiskowo-terapeutycznej. Opiekują się także chorymi w domach prywatnych. W Cieszynie mają swój Dom Generalny.

W Katowicach zgromadzenie jest od 1996 r. – Przyszliśmy tutaj na prośbę abp. Damiana Zimonia,



ALEKSANDRA PIETRZYGA

**Siostra Alberta pracuje w świetlicy środowiskowo-terapeutycznej na terenie parafii św. Jana Nepomucena w Bytomiu**

gdy otwierano Dom Księży Emerytów – mówi przełożona domu siostra Julia Ślifirska. – Od 2006 r. pracujemy też w zakładzie opiekuńczo-leczniczym.

Siostra Julia jest pielęgniarką. – Nasza służba nie jest łatwa – mówi dalej przełożona. – Ale nikt nam nie obiecywał, że będzie łatwo i przyjemnie. W nasze życie konsekrowane wpisany jest krzyż.

Siostry opiekują się chorymi, starszymi osobami. Nieraz mają zakwasy w ramionach od podnożenia, mycia czy ubierania pacjentów. Przynajmniej jednak, że ta postuga daje im też satysfakcję i radość. – Nieraz ocieramy się o prawdziwą świętość kapłanów, którymi się opiekujemy – twierdzą siostry.

Drugi dom elżbietanek cieszyńskich, na terenie archidiecezji, znajduje się w Bytomiu-Łagiewnikach. Siostry zajmują się pracą w zakrystii, katechizują, prowadzą kuchnię dla ubogich. Od 30 lat prowadzą też Profilaktyczno-Terapeutyczną Świetlicę Środowiskową im. św. Elżbiety, jedną z pierwszych, jaka powstała w mieście. – To trudny teren – mówi przełożona Urszula Pniok. – Wiele rodzin źle funkcjonuje. Dzieci są zaniedbane fizycznie i duchowo. – To ubóstwo duchowe jest gorsze od materialnego – dodaje siostra Alberta, pracująca w świetlicy.

Założycielką świetlicy jest siostra Letycja Sojka, odznaczona dwa lata temu przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

– Służba Bogu w biednych i chorych, pragnienie przywracania im szczęścia, kształtowanie wspólnot nacechowanych radostnym ubóstwem Franciszkowym, przyjmowanie tego, co trudne. To cechy charakterystyczne naszego zgromadzenia – mówią elżbietanki cieszyńskie. – Do tych celów dążymy.

**Aleksandra Pietryga**

## Strój elżbietanek cieszyńskich

Czarny habit ze szkaplerzem przepasany białym sznurem z trzema węzłami, oznaczającymi składane śluby: czystość, ubóstwo i postuszeństwo, czarny welon, przy boku koronka franciszkańska



■ R E K L A M A ■

**PRZYJAZNA CUKRZYKOM**

**CHORUJESZ NA CUKRZYCĘ?**

**Mamy dla Ciebie:**

- niskie ceny
- leki za grosze
- bezpłatne poradniki o cukrzycy
- fachową poradę
- smaczne przekąski
- specjalne kosmetyki dla diabetyków

**ZAPRASZAMY!**

\* Dotyczy OTC i wybranych wyr. med. - zapytaj naszego Farmaceutę.

**Bytom**, (Cielodobowa) ul. Rynek 6, tel. 32 386 36 06 **Cieszyn**, ul. Rynek 6, tel. 33 857 92 50  
**Jastrzębie Zdrój**, ul. Wrocławska 20 (osiedle Staszica), tel. 32 473 05 49 **Jaworzno**,  
 ul. Grunwaldzka 64, tel. 32 614 10 00 **Katowice**, ul. Powstańców 34, tel. 32 255 37 13;  
 POD ORŁEM, ul. Warszawska 6, tel. 32 258 87 91, 32 259 83 84 **Mysłowice-Brzezinka**,  
 ul. Mikołaja Reja 36, tel. 32 222 27 47 **Racibórz**, ul. Opawska 45 (C.H. E-Leclerc),  
 tel. 32 414 95 77 **Sosnowiec**, ul. Braci Mieroszewskich 2A (C.H. E-Leclerc), tel. 32 292 03 94.

**ADRESY APTEK MEDIQ PRZYJAZNYCH CUKRZYKOM**

## Rozbudowa zabytkowej kolejki w Rudach

## Para buch, wąskotorówka w ruch

**Ciuchcią na studia, z przystankiem na kawę w wieży widokowej?** Tak za kilka lat będzie można podróżować z Rybnika do Gliwic.

W czasach świetności przewoziła ok. miliona pasażerów rocznie. Dziś z ponadstuletniej linii kolei wąskotorowej Gliwice-Racibórz z 53 km torów zostało już zaledwie 7. Resztę rozkradziono. Przejedny pozostał jedynie odcinek ze Stolicy (gmina Pilchowice) przez Rudy Raciborskie do pobliskiej stacji Paproć. Niedługo trasa ta może się wydłużyć o 1,5 km torowiska. Tyle trzeba zbudować, by kolejka dojechała do Stodół nad Zalewem Rybnickim. Żywo są tym zainteresowane władze Rybnika, które szlak wąskotorówki wpisały do planu przestrzennego zagospodarowania miasta. – Na razie jesteśmy na etapie marzeń – mówi Michał Śmigieński, zastępca prezydenta Rybnika. – Ale zależy nam na tym projekcie, bo w Stodołach mamy już ośrodek sportów wodnych, stadninę koni i zaplecze ho-



**Michał Roj, maszynista z blisko 30-letnim stażem, wąskotorówką przewozi codziennie nawet 350 osób**

telowe, a kolejka jeszcze bardziej uatrakcyjniłaby ten teren.

Ale plan rozbudowy wąskotorówki zakłada odbudowę całej pierwotnej trasy, aż do Gliwic-Trynku. Staraniem gminy Kuźnia Raciborska, która jest właścicielem kolejki w Rudach, odbyło się spotkanie z władzami miast i gmin, przez które przed laty

przejeżdżała kolejka. – Wszyscy opowiedzieli się za jej odbudową – mówi Jarosław Łuszcz, naczelnik Zabytkowej Stacji Kolejki Wąskotorowej w Rudach Raciborskich. – Gminy przejmą bądź odkupią należące do PKP tereny torowiska. Czeką nas ogromna praca, bo trzeba uaktualnić ponad 100 działek, co może potrwać około

roku. Ale to już światło w tunelu. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, w 2013 roku będziemy mogli wbić pierwszą łopatę pod budowę toru do Gliwic.

Kiedy wszystkie gminy będą właścicielami terenów, przez które przechodziła kolejka, można będzie skorzystać z funduszy unijnych. A te są nie do przecenienia. Szacuje się bowiem, że koszty reaktywacji całej trasy wąskotorówki znacznie przekroczą 20 mln zł. Obecnie do kolejki dotuje Kuźnia Raciborska. Pieniądze na remonty będą też pozyskiwane m.in. z Ministerstwa Kultury i Urzędu Marszałkowskiego.

Na razie jest to wyłącznie atrakcja turystyczna. Rocznie przewozi ok. 20 tys. osób, także z Czech i Niemiec. W przyszłości turyści będą mogli skorzystać także z restauracji i punktu widokowego na wieży wodnej w Rudach. Lada chwila do dyspozycji będzie również remontowany właśnie parowóz. Jednak gdyby udało się odbudować całe torowisko, wąskotorówka spełniałaby również rolę komunikacyjną. I tak dojeżdżający na studia czy do pracy do Gliwic mogliby się poruszać specjalnym szynobusem.

**Anna Burda-Szostek**

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Podziękowanie za słowa otuchy i modlitwy oraz za udział w ceremonii pogrzebowej

śp.

## ALFREDA MURY



DLA KSIĘDZA PROBOSZCZA PARAFII PW. MBB W RYBNIKU  
FRANCISZKA RADWAŃSKIEGO ZA OPIEKĘ NAD CHORYM,  
KSIĘDZA DAMIANA ZA PRZEWODNICZENIE MSZY ŚW.  
I UROCZYSTOŚCIOM POGRZEBOWYM,  
WSZYSTKIM KREWNYM, PRZYJACIOŁOM, SĄSIADOM.

*Dziękuję w imieniu moim i synów*

*Janina Mura*

■ R E K L A M A ■

Zakład Pogrzebowy  
**RESURREXIT**  
(od 1990 r.)

**Kompleksowe usługi pogrzebowe w duchu chrześcijańskim**

- całodobowy przewóz zmarłych
- pochówek tradycyjny i kremacja
- załatwianie formalności w USC
- załatwianie formalności w ZUS (wypłata zasiłków)

<b>Katowice</b> ul. Sienkiewicza 45	<b>Telefony całodobowe:</b> 0 519 546 085
<b>Katowice</b> ul. Warszawska 58	0 604 539 606
<b>Katowice-Ochojec</b> ul. Jankego 68	032/206 52 76 032/259 91 20



ALEKSANDRA PIETRZYGA

## Całonocny Festiwal Piosenki Poetyckiej

# Nastrojeni na wiosnę

Wielkie zasy pyłku, które w sobotę 19 marca zaskoczyły drogowców, nie zniechęciły **kilkuset miłośników poezji śpiewanej**.

Przybyli oni wieczorem do Centrum Kultury Katowice im. Krystyny Bochenek, by przez całą noc słuchać muzyki i wierszy. II Ogólnopolski Całonocny Festiwal Piosenki Poetyckiej „Nastroje 2011” jest już za nami.

Na scenie wystąpili artyści wielkiego formatu, jak Stanisław

Soyka, Renata Przymek, Basia Stępnia-Wilk. Była to niezapomniana noc dla tych, którzy w łagodnych dźwiękach szukają piękna, a w poezji wytchnienia. Gospodarzami wieczoru byli Barbara Stępnia-Wilk oraz Marcin Witan. „Nastroje” poprzedzają niepisany, może mało znany, ale obchodzony z radością w wielu kręgach w Polsce, Dzień Poezji przypadający na 21 marca. Organizatorzy festiwalu, po zakończonych sukcesem dwóch edycjach, mają nadzieję, że stanie się on ważnym punktem na kulturalnej mapie kraju.

Wśród artystów, prócz wyżej wymienionych, znaleźli się także m.in. Tomek Wachnowski, Barbara Gąsienica-Giewont i Jakub Błokesz,

**Gwiazdą wieczoru, obok Stanisława Soyki, była Renata Przymek z zespołem**

którego koncert zakończył nad ranem w niedzielę całość festiwalu. W program imprezy wpisały się także spotkania z poezją. Swoje wiersze zaprezentowały poetki Wiesława Kwinto-Koczan i Barbara Gruszka-Zych, dziennikarka „Gościa Niedzielnego”. – To było przyjemne spotkanie z publicznością, pomimo nietypowej pory (3 nad ranem – przyp. A.P.) – powiedziała autorka kilkunastu tomików poezji. Poetka zaprezentowała wybrane przez siebie utwory z przekroju całej swojej twórczości.

Obserwowałam zgromadzoną na sali publiczność, zaangażowaną, żywo reagującą na spotkania z artystami, śpiewającą razem z nimi. Ci, którzy dotrwali do końca, śmiało mogą się nazwać prawdziwymi fanami poezji i piosenki poetyckiej.

**Aleksandra Pietryga**

## zaproszenia

w Starochozowskim Domu Kultury przy ul. Siemianowickiej 59.

## Pamiętamy!

**KATOWICE.** Koncert z okazji 6. rocznicy Jana Pawła II w wykonaniu śląskich filharmoników odbędzie się **2 kwietnia** o 19.00 w archikatedrze Chrystusa Króla. Obok dzieł klasyków muzyki religijnej Maxa Regera i Antona Brucknera, usłyszymy prawykonanie „Dream of the Rood” Piotra Ślęczka i „Nos

autem gloriarii” Adriana Robaka. Z kolei **10 kwietnia** o godz. 19.00 odbędzie się koncert w I rocznicę katastrofy smoleńskiej pt. „Śląskie – pamiętamy”. W programie wybrane utwory H. M. Góreckiego.

## Papież w cechowni

**MYSŁOWICE.** Wystawa zdjęć z życia i pontyfikatu Jana Pawła II est eksponowana w cechowni KWK „Mysłowice-Wesoła”. Potrwa do początku kwietnia. ■

## TVP KATOWICE

### ■ niedziela 27.03

**07.45** Rodzina Leśniewskich – serial dla młodych widzów **8.15** Narciarski weekend **08.45** Lis Leon – serial animowany **17.00** Londyńczycy – serial fabularny **17.55** Pogoda **18.00** Sacrum profanum **18.30** Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.20** Śląski Koncert Życzeń **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Sport

### ■ poniedziałek 28.03

**17.00** Schlesian Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **17.15** Wygrać emeryturę – reportaż **17.20** TV Katowice zaprasza **17.30** Aktualności **17.45** Pogoda **17.55** Kroniki miejskie **17.45** Forum regionu – magazyn polityczny **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.10** Magazyn Meteo **19.15** Po drugiej stronie **19.40** Telezakupy **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

### ■ wtorek 29.03

**17.00** Agrorynek **17.30** Aktualności Flesz i Pogoda **17.35** Kroniki miejskie – Chorzów **17.45** Bliżej natury – magazyn ekologiczny **18.15** Co, gdzie, kiedy? TVP Katowice zaprasza **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.20** TVP Katowice zaprasza **19.25** Cud zdrowia – magazyn medyczny **19.40** Telezakupy **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

### ■ środa 30.03

**17.00** Pierwszoligowy Magazyn Piłkarski **17.25** TV Katowice zaprasza **17.30** Aktualności Flesz i Pogoda **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Magazyn Reporterów TV Katowice **18.15** Co, gdzie, kiedy? TVP Katowice zaprasza **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.20** Zgłębić tajemnice raka **19.40** Telezakupy **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

### ■ czwartek 31.03

**17.00** Agrorynek **17.30** Aktualności Flesz i Pogoda **17.35** Narciarski weekend **17.50** Telewizyjny Klub ESK **18.05** TV Katowice zaprasza **18.15** Kronika miejska **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** Potrafię kibicować **19.40** Telezakupy **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

### ■ piątek 1.04

**17.00** Po sąsiedzku – Kraków zaprasza – Lekcja dobrych manier **17.25** TV Katowice zaprasza **17.30** Aktualności Flesz i Pogoda **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Reportaż **17.55** Trudny rynek – Magazyn gospodarczo-społeczny **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.25** TVP Łódź zaprasza – Autofan – magazyn motoryzacyjny **19.40** Telezakupy **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

### ■ sobota 2.04

**07.45** Rodzina Leśniewskich – serial fabularny dla młodych widzów **8.15** Rozminka **8.45** Lis Leon – serial animowany dla dzieci **17.00** Śląska lista przebojów **17.30** Strócić dusz **17.55** Pogoda **18.00** Ślązaków portret własny – Bogumiła Murzyńska **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności – Pora na kulturę **19.00** Sport **19.15** Magazyn Meteo **19.20** Z muzyką przez lata – reportaż **19.50** Narciarski Weekend **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Sport

## Poezja religijna. Teraz

**CHORZÓW.** Prof. Wojciech Kudya będzie gościem Szymona Babuchowskiego podczas kolejnego spotkania z cyklu Czwartkowych Podwieczorków Literackich. Badacz literatury opowie o przygotowywanej antologii polskiej poezji religijnej z okresu od II wojny światowej do 2009 r. i przeczyta swoje nowe wiersze. Spotkanie odbędzie się **31 marca** o 18.00